



FUNDACJA
BATOREGO

IM. STEFANA

ul. Sapieżyńska 10a
00-215 Warszawa
tel. 22 536 02 00
fax 22 536 02 20
batory@batory.org.pl
www.batory.org.pl

Warszawa, 15 maja 2018r.

Szanowny Pan Sędzia
Wojciech Hermeliński
Państwowa Komisja Wyborcza

Szanowny Panie Przewodniczący,

W związku ze zmianami w *Kodeksie wyborczym* i zmniejszeniem maksymalnej liczby kandydatów możliwych do zgłoszenia przez jeden komitet wyborczy, zwracamy się z prośbą o odejście od stosowania zbroszurowanych kart do głosowania w wyborach organów przedstawicielskich samorządu terytorialnego organizowanych w systemie proporcjonalnym.

Eksperci Fundacji im. Stefana Batorego, bazując na danych dotyczących liczby list i kandydatów z 2014 roku, szacują, że karty w formie pojedynczych kartek zadrukowanych jednostronnie (tzw. „płachty”) można byłoby zastosować w 99,07 % okręgów wyborczych. Wykorzystanie broszury byłoby konieczne jedynie w 6 okręgach w wyborach do sejmików województw (0,03% wszystkich okręgów wyznaczanych w wyborach proporcjonalnych w Polsce).

Opracowany przez ekspertów wzór karty jednostronnie zadrukowanej ma rozmiar 50 cm x 70,7 cm (B2). Jest to format, który nie będzie nadmiernie utrudniał wyborcom oddawania głosu. Wzór może pomieścić 15 list kandydatów. W wyborach samorządowych 2014 roku więcej list było zarejestrowanych jedynie w 6 okręgach w wyborach do Sejmiku woj. śląskiego (najwięcej - 18 list w okręgu nr 7). W wyborach samorządowych 2010 roku więcej niż 15 list zarejestrowano jedynie w 7 okręgach. Również długość list kandydatów dzięki nowelizacji przepisów, nie powinna być problemem. W praktyce w okręgach wyborczych obsadzanych jest 10 mandatów, a więc maksymalna długość listy to 12 kandydatów.

Karta w postaci „płachty” jest rozwiązaniem znacznie prostszym, oszczędniejszym i bezpieczniejszym:

- ograniczy liczbę głosów nieważnych albo oddanych przez pomyłkę na inną listę niż wyborca zamierzał. Badanie kart do głosowania z wyborów do sejmików województw 2014 roku wykazało, że zastosowanie kart zbroszurowanych (tzw. „książeczek”) przyczyniło się do gwałtownego wzrostu liczby głosów nieważnych.

- ułatwi i przyspieszy pracę obwodowych komisji wyborczych. Sprawdzenie ważności głosu oddanego na pojedynczej kartce będzie znacznie szybsze niż przewertowanie broszury.

- zapewni tajność głosowania wyborcom niewidomym i niedowidzącym. W przypadku kart-broszur, aby wyborca mógł skorzystać z nakładki w języku Braille'a, w praktyce najpierw ktoś musi pomóc mu znaleźć odpowiednią stronę z listą, na którą chce zagłosować. (Zwracali na to uwagę m.in. członkowie Polskiego Związku Niewidomych podczas konsultacji zorganizowanych przez PKW w 2016 r.).

- obniży koszty organizacji wyborów. Druk kart „płacht” będzie znacznie tańszy od druku broszur. To istotne, przy ogólnym wzroście kosztów organizacji wyborów.

Sytuacja, w której karta wyborcza w formie „płachty” obowiązuje na terenie całego kraju z wyłączeniem poszczególnych okręgów, gdzie głosowanie odbywa się za pomocą kart-broszur, nie byłaby ewenementem. W wyborach samorządowych 2010 roku karty w formie broszury obowiązywały jedynie na Mazowszu.

Na koniec, warto podkreślić, że znowelizowany *Kodeks wyborczy* wskazuje, że:

„Karta do głosowania jest jedną kartką zadrukowaną jednostronnie.(...) Karta do głosowania może w razie potrzeby składać się z odpowiedniej liczby zadrukowanych jednostronnie, trwale połączonych kartek”.

W opinii ekspertów taka potrzeba nie zachodzi w przytłaczającej większości okręgów wyborczych w wyborach samorządowych.

Z poważaniem,



Joanna Załuska
Szef działu Demokracja
forumIdei Fundacji im. Stefana Batorego